Witam Was serdecznie ☺

Dzień dobry , dzień dobry ,

dzień dobry dzieci, już słonko na niebie dla wszystkich świeci .

Zróbcie szybko koło (palcem), bawcie się wesoło

Dzień dobry, dzień dobry, dzień dobry dzieci.

**Dziś zapraszam na zajęcia z mowy i doswiadczeń.**

 Posłuchajcie opowiadania, które przeczyta Wam Rodzic pt. „Balonik” W. Widłaka

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś rano znalazłem w moim pudle ze skarbami balonik. Musiałem go tam włożyć bardzo dawno temu. Chyba wtedy, kiedy przyszedł Nowy Rok, a tata puszczał sztuczne ognie. Balonik się zmienił. Przestał być okrągły jak przedtem, nie zmieściłby mi się do pudełka. Więc wszystko było w porządku. Teraz postanowiłem zrobić tak, żeby z powrotem się zaokrąglił. Pamiętałem, jak tata go nadmuchiwał, i robiłem wszystko tak samo. Najpierw nabrałem tyle powietrza, ile się dało. – Chyyyyyy – powiedziałem przy tym całkiem niechcący. – Czemu tak wzdychasz? – zapytała mama, która usłyszała to aż z kuchni. – Chuuuuu – wypuściłem powietrze i schowałem balonik pod łóżko, bo to miała być niespodzianka. – Wcale nie wzdycham, tylko tak sobie oddycham. Mama przyszła z kuchni i spojrzała na mnie z ciekawością. Potem uśmiechnęła się i wyszła, a ja znów nabrałem powietrza: - Chyyy – a potem od razu przytknąłem ryjek do wąskiego ogonka balonika i wypuściłem powietrze: - Chuuuu. Balonik zrobił się okrągły i bardzo się ucieszyłem, choć nie był zbyt duży. Chciałem powiedzieć jeszcze raz „chyyyy” i „chuuuu’, ale nie zdążyłem. Bo balonik pierwszy powiedział „chuu” i się z powrotem zmniejszył. Całe „chuuu” z balonika weszło we mnie i poczułem się sam jak balonik. Nie bardzo mi się to spodobało. Wtedy weszła mama. Musiałem mieć dziwną minę, bo mnie przytuliła, wzięła ode mnie ten płaski balonik i nadmuchała go. Bałem się, że balonik powie znowu „chuuu” i się spłaszczy, ale mama miała na to sposób. Zrobiła mu na ogonku kokardkę i to wystarczyło. Miałem okrągły balonik! Dziś dowiedziałem się, czym się różnią baloniki od prosiaczków. Żeby balonik był okrągły, to musi mieć na ogonku kokardkę, a prosiaczek wcale nie musi!

Zastanówcie się nad problemem Ryjka. Może znacie inne niezawodne sposoby na zatrzymanie powietrza w baloniku. Następnie nadmuchajcie swój balonik i w miarę możliwości samodzielnie lub z pomocą rodzica zabezpieczcie balonika przed ucieczką powietrza.

„Zabawy powietrzem” – zabawy konstrukcyjne i badawcze. Dzieci konstruują z dostępnych materiałów zabawki poruszane powietrzem. Z kartek zaginają wachlarze, wiatraczki i samolociki. Sprawdzają, jak latają wykonane zabawki. Następnie sprężają  
powietrze w strzykawce i obserwują siłę, z jaką się rozpręża po puszczeniu tłoka. Na koniec z wyczuciem próbują ścisnąć napompowane balony. Obserwują skutki swoich działań i formułują wnioski.  
Pomocne mogą być: kartki, słomki, korki, pinezki, strzykawki, napompowane balony

w miarę możliwości jeśli macie ochotę proponuję <https://www.facebook.com/353030510177/videos/1246239012251157/> samochód